

## CO JADAŁ PRZODEK?



TOMASZ WITKOWSKI

**P**race archeologiczne przy ul. Na Gródku przyniosły odkrycie zarysu osady pochodzącej prawdopodobnie jeszcze z XII w.

O rozpoczęciu wykopów w tym rejonie pisaliśmy trzy tygodnie temu. Już w pierwszych dniach badacze odkryli fragmenty pieca browarniczego z XVIII wieku. Na kolejne ciekawostki nie trzeba było długo czekać.

Dotarliśmy do XIII-wiecznych fundamentów budynku w konstrukcji plecionkowej uszczelnianego gliną – opowiada dr Cezary Buško, kierujący badaniami. Zarówno piec, jak i fundamenty chatki po zrobieniu dokładnej dokumentacji trzeba było rozebrać. Dzięki temu można dotrzeć do starszych śladów osadnictwa.

Prawdopodobnie najcenniejszego odkrycia dokonano wczoraj. Natrafiono na zarysy budynków być może na-

wet z XII w., a więc jeszcze sprzed lokacji Krakowa. – Mieściły się tu drewniane obiekty zagłębione w ziemię – wyjaśnia dr Buško. – Na razie trudno powiedzieć, do czego służyły. Mogły to być jamy gospodarcze albo może mieszkalne.

Odkopano też kilka XIII-wiecznych przedmiotów: glazurowane płytki posadzkowe, fragment grzebienia, ołowiany odważnik i nożyk. Ro-

botnicy cały czas natrafiają też na kości zwierzęce. Dzięki nim będzie można ustalić dietę naszych przodków. – Archeologia ma wiele wspólnego z kryminologią – śmie-

je się dr Buško, pokazując nam znalezione przedmioty zapakowane w woreczki, jak dowody rzeczowe. – Na podstawie odkrytych śladów staramy się ustalić prawdopodobne zachowania.

MALGORZATA I. NIEMCZYŃSKA

